GAZETA KRAKOWSKA

Nro 101.

z KRAKOWA dnia 17 GRUDNIA 1828 ROKU we SRODĘ.

Z Warszawy d. 9 Grudnia.

J. C. Mość Cesarzewicz Wielki Xiążę Konstanty dnia 5go b. m. wieczorem wrócił z Petersburga do tuteyszey stolicy.

Kurs Listów Zastawnych.
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Za Sto złotych w Listach Zastawnych

Żądano	zł: 87	gr. 15
Płacono	— 87	— 7½

W Warszawie dnia 9 Grudnia 1828 r.

Schaber S. G.

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł: od 10 do 11. — Pszenicy od 24 do 32. — Jęczmienia od 7 i 3. sr: gr. do 9 i grosz srebrny. — Owsa od 5 do 6. — Siana furę iednokonną od 12 do 20; parokonną od 24 do 27. — Słomy furę od 5 do 7 i pół.

Z Petersburga d. 9 Listopada D. K.

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Pragnąc ieszcze raz cieszyć się widokiem szanownych rysów Nayiaśnieyszey Cesarzowey Maryi Fedorowny, mieszkańcy tuteyszey stolicy z niecierpliwością oczekiwali czasu, kiedyby im dozwolono oddać ostatnią cześć śmiertelnym zwłokom Monarchini, którey pamięć iest na zawsze wyrytą w sercach wszystkich. W zeszłą niedzielę, to iest dnia 4go b. m. ciało błogosławioney w BOGU Cesarzowey złożono na katafalku, i odtąd cała ludność stolicy i okolic pośpiesza do pałacu zimowego z boleśnem uczuciem pogrążoney w smutku rodziny, składaiącey hołd łez swoich na grobie naylepszey z Matek.

Pozbawiona dziennego światła sala Kawalergardów, w którey wystawiono ciało zmarłey Cesarzowey, obwiedziona iest czarnemi draperyami z srebrnemi frandzlami; krzyże otoczone srebrnemi koronami z gwiazd, z srebrnemi kutasami i sznurkami zdobią te draperyie, a u wierzchu znayduie się cyfra zmarłey J. C. M. z herbami Rossyyskiemi i Wirtemberskiemi. W środku tych insygniów po obu stronach katafalku iest rozrzewniaiące godło pelikana otwieraiącego sobie piersi dla pożywienia swych piskląt; gałązki cyprysowe i palmowe widać na krzyż w górze sklepienia, podobnież czarno wybitego, i tworzą obwódki, w których także widać też same herby i ukoronewaną cyfrę zmarłey Cesarzowey. Cyfra ta znayduie się oraz po obu końcach sklepienia sali, i na baldakinie ka-

fałku. Przy czterech rogach katafalku stoią na srebrnych postumentach posągi, wyobrażaiące wiarę, nadzieię, skromność i miłość Chrześciiańską. Srebrne świeczniki maią mnóstwo świec iarzących.

W środku tego żałobnego mieysca wznoszą się cztery słupy w kształcie starożytnych grobowców, z zawieszonemi draperyami z lamy srebrney, podszytey gronostaiami, z złotemi frandzlami, kutasami i galonami, które otaczaią rzęsisto oświecony baldakin katafalku. Na każdym z tych słupów wspiera się Anioł w postawie smutney patrzący na trumnę, która leży na podstawie pokrytey karmazynowym axamitem, i wzniesioney na trzech gradusach; na niey także pozłacane świeczniki. Cztery posągi są zupełnie pozłocone, a stoią na srebrnych postumentach. Na nayniższym gradusie, w głowach trumny, leżą na poduszkach z lamy złotey, korona Cesarska na złotym postumencie, oraz insignia orderu Sgo Jędrzeia i S. Katarzyny, na taboretach także złotych. W nogach i za całunem z lamy złotey z gronostaiami i herbami, rozciągnionym nad trumną, leżą na sześciu podobnych taboretach insignia orderów Sgo Alexandra Newskiego, S. Anny, Pruskiego Ludwika, Sgo Jana Jerozolimskiego, i Hiszpańskiego Maryi Ludwiki. Na stronie stoią dwa pulpity do modlenia się, okryte karmazynowym axamitem; na iednym leży obraz Swięty, który należał do zmarłey Cesarzowey, a przy drugim Kapłan z dwoma Dyakonami czyta Ewanielie Swięte we dnie i w nocy. Na teyże stronie w końcu sali leży na stole wieko trumny, na którem iest tarcza z Herbem Państwa i następuiącym napisem: Cesarzowa Marya Fedorowna, małżonka Cesarza Wszech Rossyy Pawła I. z domu Xiężniczka Wirtembergska, urodzona dnia 14go Października 1759, zmarła dnia 24go Października 1828 roku, pogrzebana dnia — Listopada.

— Dnia 12. —

Dziś rano, Urzędnicy wyznaczeni od Kommissyi żałobney na Heroldów, udali się konno na plac Admiralicyyny; byli w zupełnym uniformie z szarfami z czarney krepy, powiązanemi kokardami białemi, z krepą w mieyscach oznaczonych postanowieniem o wielkiey żałobie.

Towarzyszyli im dway Sekretarze Senatu, w czarnych sukniach, konno, z eskortą, złożoną z oddziału pułku gwardyi konney i czterech trębaczy, a wyznaczoną przez Zwierzchność woyskową. Konie stosownie w żałobę przybrane, dane były Heroldom i Sekretarzom.

Z placu Admiralicyynego Heroldowie i Sekretarze, ze swą eskortą, udali się do pałacu Jego Cesarskiey Mości, gdzie się zatrzymali przed główną bramą; wówczas zabrzmiały trąby, a ieden z Sekretarzy czytał głośno niżey wyrażone ogłoszenie. Toż uczyniono przed pałacem marmurowym, przed pałacem J. C. Mości Wielkiego Xięcia Michała, przed pałacem Aniczkowskim, przed bramami, przed Rządem, naprzeciw Senatu, na placu teatralnym i w innych częściach miasta. Za powrotem na plac Admiralicyyny, Heroldowie i Sekretarze odesłali żołnierzy do domów, a sami udali się z rapportem do Kommissyi żałobney.

Ogłoszenie.

"Podług rozkazu Jego Cesarskiey Mości dnia 13go bieżącego Listopada, odbędzie się przeniesienie Ciała Zmarłey Nayiaśnieyszey Cesarzowey Maryi Fedorowny z Cesarskiego Pałacu Zimowego do Soboru Apostołów SS. Piotra i Pawła, gdzie będzie pogrzebione."

J. K. Mość Xiążę Alexander Wirtembergski, naczelnie zarządzaiący drogami kommunikacyy, i J. K. Mość Xiążę Eugeniusz Wirtembergski, przybyli do tuteyszey stolicy.

Wiadomości od Armii Czynney Rossyyskiey Od dnia 5 do 29 Października.

(Z Ruskiego Inwalida.)

W skutku ogólnych planów, 3ci korpus pieszy, zacząwszy odstąpienie swe od Szumli dnia 3 Października, do dnia 7 tego miesiąca, zgoła nie był niepokoionym przez nieprzyiaciela: gdyż nic nieznaczące iego oddziały, które niekiedy pokazywały się po za tylną strażą, nie śmiały zatrzymywać iego postępu. Ale dnia 7go, kiedy korpusowi trzeba było przechodzić lasem zarosły wąwoz pod wioską Ajdochdą, nieprzyiaciel, wyszedłszy z Szumli, w liczbie 8000 wyborney iazdy, częścią piechoty i artylleryi, attakował iego straż tylną: pomimo swoich wszystkich usiłowań, został odparty z bardzo wielką stratą, i ciągnienie 3go korpusu na mieysce naznaczone uskuteczniło się bez żadney dalszey przeszkody ze strony nieprzyiaciela, gdy tym czasem od dnia do dnia pochód ten coraz trudnieyszym się stawał dla dróg, popsutych nagłą i w kraiu tym niezwyczayną, wcześnie nastałą dżdżystą i chłodną pogodą.

Ten stan pogody niezmiernie utrudnił także roboty około oblężenia Sylistryi. Pomimo to iednak, trwały one aż do ostatniego momentu, póki tylko można było co robić; ale gdy od nieustannych deszczów przestrzeń, na którey wypadało prowadzić przykopy, zupełnie wodą pokryta została, i dowóz materyiałów był zatrudniany aż do niepodobieństwa; wtedy Naczelnie Dowodzący dnia 21go Października umyślił zamienić oblężenie twierdzy w bombardowanie, które trwało z pomyślnem powodzeniem przez dwie bez przerwy doby. A tym czasem, nastałe nadzwyczayne zimno, dnia 23 Października podniosło się wyżey ośmiu stopni; wielka zawieia głębokim pokryła śniegiem wszystkie nasze bateryie, poznosiła żołnierskie baraki, i na Dunaiu zaczął formować się lód w ogromnych bryłach. Tym sposobem samo przyrodzenie początkiem ostrey zimy, niezwyczaynym nawet w klimatach północnych, położyło koniec dalszym działaniom naszym przeciwko Sylistryi, zagrażaiąc przecięciem łatwey kommunikacyi lewego brzegu Dunaiu z prawym, a tak położyć niepokonane przeszkody w dowozie korpusowi oblegaiącemu rzeczy do żywności i potrzeb woiennych.

Skutkiem tego, oblężenie Sylistryi podniesiono, i dnia 27 Października, woyska 2go i 3go korpusu zaczęły poruszenia swoie na zimowe leże, w Multanach i Wołoszczyznie przeznaczone, 2ma kolumnami, z których pierwsza przeprawiwszy się przez Dunay w miasteczku Karałaszy na statkach flotylli Dunayskiey, a druga w Hirsowie, za wyłączeniem 6tey dywizyi pieszey, która z iazdą i pułkami Dońskiemi zakrywała to poruszenie.

Dla uważania załogi Sylistryyskiey, mocny oddział flottylli zostaie przeciwko tey twierdzy, a na lewym brzegu Dunaiu miasteczko Karałasz, umacnia się, i urządzaią się reduty w mieyscach dogodnych przeciwko twierdzom, w ręku Turków ieszcze będącym.

Podług otrzymanych doniesień z Warny i iey okolic, w kraiu tym nic godnego uwagi nie zaszło i nieprzyiaciel nigdzie się nie pokazywał.

W Małey Wołoszczyznie twierdza Kalafata poddana naszemu orężowi. Jenerał Adjutant Baron Geismar, korzystaiąc z przestrachu, rzuconego na Turków przez wzięcie Warny, i pobicie Baszy Widdyńskiego pod

)2(

Bajaleszlą, umyślił zrobić posiągnienie o Kalafatę. — Śmiałe te iego przedsięwzięcie zostało uwieńczone zupełnym skutkiem. Dokonawszy przez iednę noc pochodu 50 wiorst, stanął przed twierdzą; a przestraszona osada z iak naywiększym pośpiechem ią opuściła, ratuiąc się bezładnym tłumem do Widdynu, przyczem znaczna część iey zginęła w rzece Dunaiu.

Po opanowaniu twierdzy, natychmiast przystąpiono do urządzenia dodatkowych wierzchołków, ku stronie Tureckiey, przez co Kalafata doprowadza się do stanu wcale obronnego przeciw wszelkiemu nieprzyiacielskiemu pokuszeniu się.

Twierdza ta stanowi ważny dla nas nabytek, gdyż zabezpiecza Małą Wołoszczyznę od napadów z prawegu brzegu Dunaiu.

Z Paryża d. 30 *Listopada.*

Dziś prezydował Król w radzie Ministrów.

Nadworny Malarz N. Cesarza Jmci Rossyyskiego, P. Dawe, miał zaszczyt przedstawić J. K. Mci, Delfinowi i Delfinowey malowane przez niego wizerunki rodziny Cesarskiey w wielkości naturalney.

P. Jussieux, z Królewskiego ogrodu botanicznego i P. Cambessadon, członek towarzystwa historyi naturalney, mieli zaszczyt złożyć Królowi dopiero co wyszły przez nich opis roślin Brazylii.

Król rozpoczął ogłoszoną przez Prefekta policyi składkę na założenie powszechnego domu robot podpisem 4000 Fr.

Xiężna Berry darowała miastu Marselii swóy wizerunek, który zawieszony tam został w sali ratuszney obok wizerunku ś. p. iey męża.

Monitor donosi, iż rząd odebrał pismo od Jenerała Maison pod dniem 9 Listopada z Morei. Odesłał on iednę część woysk, które użyte były przeciw zamkowi Morei do Navarino i Modon. Stan zdrowia żołnierzy polepszył się; spodziewano się, że w Listopadzie nastąpi pogodnieysze powietrze; ztem wszystkiem dnia 1 miano ieszcze w całey dywizyi 800 chorych na przemienną febrę. Zresztą woysko iest dobrze opatrzone w żywność i inne potrzeby. Ze Włoszech przychodzą znaczne stada wołów i rozdawane bydź może świeże mięso. Żołnierze dostaią codziennie podwóyną porcyią wina. Na karmie dla koni niezbywa.

Liniiowy okręt Scipio, fregata Galatea i korweta Bajader, wraz z Neapolitańskiemi statkami wyładowanemi potrzebami woiennemi, żywnością, i t. d. miały dnia 25 b. m. odpłynąć z Tulonu do Morei. — List z Tulonu donosi co następuie: "Rossyianie pomnożyli znacznie swoią eskadrę na morzu Środziemnem; chcą oni ile możności nayściśley zamknąć Dardanelle, gdyż iak powszechnie bywa w takich przypadkach, chciwość zysku pobudza do zakazanego handlu przeszło 3 części neutralnych okrętów. Z odeszłych do Lewantu i w części do Alexandryi 60 przewozowych statków, powróciło do 24 b. m. 21 do Tulonu.„

Zwołanie Izb prawodawczych oznaczone bydź ma na 27 Stycznia r. p.

Zapewniaią, iż Posłowie trzech sprzymierzonych Mocarstw oznaczyli granice Grecyi od Prevesy do Volo. Wyspy Samos, Chios i Patmos nie maią do Grecyi należeć; pierwszą przeznaczoną iest na główną kwaterę Rossyyskiey siły morskiey, która iuż tam założoną została. Względem wyspy Kandyi nic ieszcze nie postanowiono; Cypra zostać ma przy Turkach; wszystkie inne wyspy należeć maią do Grecyi lub do kilku innych lądowych Mocarstw. Wiadomo, iż An-

gliey życzyli sobie oddawna posiadania wyspy Lemnos, a Ziednoczone stany półnoeney Ameryki wyspy Poros. — Podług Gazety Francyi przyszła Grecyia nie będzie daley się rozciągać iak na Moreę i Cyklady. Dodaią, iż formalny akt trzech Mocarstw orzecze iey niepodległość w rzeczonych granicach. A zatem Samos, Hydra, Ipsara, Kandyia, i inne znaczne wyspy, tudzież Attyka, Boecya, Arkarniia, Tessaliia i reszta stałego lądu niebyłyby wolnemi.

Akademiia nadobnych kunsztów wyznaczyła P. Percier (sławnego architekta) i P. Huyot (malarza) do obrania członków do uczoney kommissyi de Morei, i napisania dla nich instrukcyi.

Dnia 24 nadeszły listy od naszych podróżnych z Egiptu. Ostatni pisany iest przez P. Champollion z Kairu pod dniem 27 Września. Przybył on tam dnia 20. Przepędził dzień 26 w Sais, gdzie odrysował grobowce. Otoczone one są murem kamiennym, które otacza podługowaty czworobok, maiący w wązkiey części 1440, w szerszey 2160 stóp długości; mur iest 54 stóp gruby, a 80 wysoki. Władze Kairskie przyięły podróżnych z naywiększą uprzeymością.

Z Włoch d. 22 Listopada.

J. K. Wysokość Następca tronu Pruskiego przybył wczoray w pożądanym stanie zdrowia z Mola (di Gaeta) do Rzymu. Dziś oglądał Forum i tameczne kopania, przez które odkryto pod Coliseum znaną fontannę pod nazwiskiem Meta sudans. J. K. Wysokość zamyśla po 5ciodniowem zabawieniu, opuścić dnia 27 Rzym.

J. C. Wysokość Wielka Xiężna Rossyyska Helena przybyła onegday, w towarzystwie Oyca swoiego, do Rzymu, i zamyśla po 8 dniach bawienia udać się do Neapolu.

Posłowie przy Porcie Ottomańskiey Hr. Guilleminot Francuzki i P. Ribeaupierre Rossyyski naiąć mieli w Neapolu na całą zimę mieszkania. Czyli Poseł Angielski P. Stratford-Canning toż samo uczyni, niewiadomo, iak równie zkąd się wzięła wieść o pierwszych.

Znayduiąca się teraz na wyspach Jońskich liczba woyska Angielskiego przechodzi trzykrotnie tameczną służbę. Przywożone były w małych oddziałach przez całe lato i iesień, i zdaią się bydź albo na niewiadomą dotąd wyprawę przeznaczonemi, albo na nieprzewidziany wypadek do użycia przygotowanemi.

Z Madrytu d. 20 Listopada.

Hr. Groni, który z zleceniami rządu Rossyyskiego iedzie do Lizbony, przybył do naszego miasta.

Przeszłey nocy uwięziono tu 12 osób, pomiędzy któremi Pułkownik Mesa i ieden były zakonnik. Uwięziony niedawno w Burgos Pleban Barcenas znaleziony został w swem więzieniu zabity.

Z Lizbony d. 16 Listopada.

Gazeta Dworska ogłasza codziennie dwa bulletyny, które opiewaią, iż Don Miguela zdrowie w miarę okoliczności iest dosyć dobre i sypia po nocach.

W Lizbonie panuie powierzchowna spokoyność, ale doniesienia z prowincyy nie są dla rządu pomyślne. — W przeciągu ostatnich dwóch miesięcy uszło do Hiszpanii 4 do 5 tysięcy obywateli Portugalskich. — Luiz da Fonseca, Miguelista, utracił urząd Wielkorządcy wyższey Beiry, gdyż iak się zdaie urzędy będą teraz tylko osadzane przybyłemi napowrót z Hiszpanii Chawistami.

Niedostatek pieniędzy iest tu nader wielki, i rząd naznaczył przymuszoną składkę z domów.

Z Madeiry nadchodzą smutne doniesienia: Gubernator zdaie się znaydować w nayważniejszym kłopocie.

Z Londynu d. 28. Listopada.

Król nie zaiął ieszcze apartamentów w zamku Windsorskim.

Xiążę Sussexu, który na stłuczenie kolana kilka dni chorował, przyszedł iuż do zdrowia.

Xiążę Wellington powrócił dnia 25 z wieyskiego swoiego mieszkania w Strathfieldsay do miasta. Zaraz mieli z nim rozmowę Poseł Szwedzki i Mrgr. Palmella. Margr. Barbacena, Posłowie Pruski i Hiszpański mieli wczoray czynność z Hr. Aberden w wydziale spraw zagranicznych.

Dnia 25 Królowscy Posłańcy Moor i Latchford powieźli pisma; pierwszy do Pana Stratford-Canning, a drugi do Lorda Heytesbury do Petersburga. — Konsul nasz w Lizbonie przysłał tu pismo dnia 15 b. m.

Dnia 13 b. m. liczono ieszcze w Gibraltarze 522 chorych; w ostatnich 4 dniach umarło 39 osób. Z Anglii przybyło tam 6 lekarzów z wielu potrzebami lekarskiemi i 8000 Fr. Gazeta Gibraltarska pisze, iż naypewnieyszym sposobem uchronienia się żółtey gorączki iest światło. Po całych nocach należy palić dwie lampy z odbiiaczami w izbach, a gdy to przez trzy tygodnie dziać się będzie, można bydź pewnem, iż zaraza nie nastąpi.

Przybyły z Lizbony pocztowy statek Staumer, przywiózł tu PP. Consalves, Avelar, Sarmiento Pimental, Barros, L. J. da Silva Meadoza Tartado i Perroa.

Przyczyną dla czego siostry Don Miguela znaydowały się przy ostatnim iego przypadku, iest ta, że od nieiakiego czasu nie dozwolił im się na chwilę odstępować, i mimo ich słabości musiały mu wszędzie towarzyszyć. Dzień, w którym przytrafiło się nieszczęście, był burzliwy, wszelako zachciało mu się na polowanie poiechać i siostry musiały z nim wsiąść do zaprzężonego 4 srokatemi ulubionemi iego mułami do kabryoletu, który z Wiednia dostał. Jechał podług swoiego zwyczaiu cwałem do krzaków Queluz około 8 mil Angielskich od Lizbony i chciał ztamtąd do innego pałacu przy Caxias poiechać. Jakoż po ukończonem polowaniu poiechał tam przez Bacarena (wieś leżąca między Queluz i Caxias). Czyli drzące wieśniaków vivas czyli nieustające bicie Don Miguela zestraszyło muły, które rozhukawszy się uniosły powóz, nie daiąc się wstrzymać, póki się nie obalił, i ieszcze w tym stanie chwilę po kamieniach wlekły, póki się od kół nie oderwał. Biedne Xiężniczki przy wywróceniu się powozu daleko odrzucone zostały. Donna Marya padła na twarz, skaleczyła mocno czoło i inne części ciała. Siostra iey na bok i skaleczyła bardzo nogę. Don Miguel powoziciel bardziey ieszcze pokaleczony został, gdyż był podług zwyczaiu Portugalskiego do siedzenia przypasany i tak był w swoim siedzeniu miotany, póki się powóz od kół nieoderwał. Gdy to nastąpiło, dopiero można mu było dać ratunek; oderznięto pas i znaleziono go umdlałego; przyprowadzono do zmysłów, aby zobaczył stoiące przed nim istoty krwią oblane i błotem zawalane, ledwie na nogach się trzymaiące, a przecież wydaiące rozkazy do ratowania tego, który ich o mało o śmierć nie przyprawił. Don Miguel żalił się bardzo na ból w prawey nodze, i wierny iego Cyrulik

Pires przekonał się wkrótce, iż była złamana. Niepodobna było zawieźć go w którym powozie iego orszaku; musiano więc szukać w okolicy sofy, i nim takową znaleziono, leżeć musiał na zimney i wilgotney ziemi. Gdy przyniesiono sofę, włożono go na nią i zaniesiono do naybliższego pałacu Queluz, a za nim iechały w powozie iego siostry. Mnóstwo wieśniaków sądząc Don Miguela za umarłego a przynaymniey umieraiącego, szli za nim i śpiewali pieśni za konaiących, co wystawiało prawdziwą exportacyią. Za przybyciem do Queluz został Don Miguel w łóżko włożony i od chirurgów obeyrzany. Nogę znaleziono tak spuchnioną iak sobie wystawić niemożna; aże całe iego ciało iest siniakami okryte, postawiono zatem wszędzie piiawki. Dotąd używaią wszystkich sposobów, ażeby zapobiedz zapaleniu i nogę naprawić, ale nadaremnie; zgoła Don Miguel, mimo doniesień w Gazecie Dworskiey, znayduie się w niebezpiecznym stanie; nie tayno także, iż krwią pluie i oprócz nogi ma kilka żeber złamanych. Migueliści są nader zatrwożonemi, lękaią się bardzo woyska, któremu iuż wprzód nie dowierzali, tak iż teraz około 100 ochotnikow Królewskich z pewną liczbą jazdy trzyma straż w pałacu Queluz i każdy żołnierz ma 30 ostrych ładunków. Do Władz duchownych i świeckich w całem Królestwie wyszły rozkazy, aby ludowi przekładali, że choroba Don Miguela mało iest znaczącą; ztem wszystkiem dotąd niema żadnego polepszenia: iego fantazyie i oddanie się rozpaczy utrudniaią bardzo leczenie. Siostry iego przychodzą zwolna do zdrowia.

Nie potwierdza się wiadomość, iakoby Brazyliyska fregata Izabella, chociaż około Fayal krąży, wysadziła woyska na ląd. Na Madeirze siedzi w więzieniach za polityczne przestępstwa przeszło 1500 ludzi.

Na ostatnie zgromadzenie tuteyszego medyczno-botanicznego towarzystwa wprowadzonemi zostali Hr. Ofalia i Poseł Pruski, Baron Bülow.

Gazeta Kuryer twierdzi, że woyska Francuzkie nie postąpią z Morei przeciw Attyce i Negrepontowi.

Część ostatnich Irlandskich osadników przewieziono z Brazylii do Nowego Brunświka.

Z Vera-Cruz d. 1 Października.

Znowu w oyczyźnie naszey mamy woynę domową: Jenerał Santa Anna podniósł sztandar buntu przeciw konstytucyynem władzom. Oto są szczegóły tego nieszczęsnego zdarzenia: Obiór Prezydenta padł większością 8ch prowincyy na Ministra woiennego Don Gomez Pedraża, a Guerrero został Viceprezydentem. Jenerał Santa Anna, który iuż dawniey zamyślał opierać się temu obiorowi, ale stawił się dobrowolnie i zostawał w więzieniu Jalapa, uciekł ztamtąd i w 800 ludzi opanował twierdzę Perote (na połowie drogi między naszem miastem i Mexykiem). Przyłączył się do niego iego przyiaciel, Pułkownik Gomez, a ieden z iego krewnych, Podpułkownik Cord oświadczył się za nim w Puente. Buntownicy mieli mieć 2 do 3000 ludzi, i popełnili niektóre gwałty: kilkunastu officerów i żołnierzy z woysk rządowych zabili i w ostatnich potyczkach nie udzielali przebaczenia. Tymczasem nie zostaią z Hiszpanami (którzy w Hawannie wielkie czynią przygotowania) w żadnem porozumieniu, iak to okaznie się z odezwy, którą Santa Anna pod dniem 16 z. m. wydał i która kończy się następuiącem oświadczeniem:

1) Naród oświadcza obior Ministra woiennego Gomez Pedraza za żaden, i ten, iako nieprzyiaciel związkowey konstytucyi, niema

bydź ani Prezydentem, ani Viceprezydentem. 2) Początek wszystkich naszych cierpień wypływa z bawienia w kraiach związkowych dawnych Hiszpanów, i dla tego wniesiona musi bydź do izb Kongressu ustawa, ażeby zupełnie byli wygnanemi. 3) Jenerał Wincenty Guerrero, który nabył prawa do wdzięczności narodu, powinien bydź obrany Prezydentem, dla utwierdzenia pokoiu i istnieiącego systematu związkowego. 4) Kongres, który postąpił przeciw życzeniom ludu, musi bydź stosownie do konstytucyi przez nowy obior zmieniony, ażeby zapobiedz woynie domowey. 5) Woysko oswobodcze, które obstaie za prawami narodu, oświadcza, iż żadna Mexykańska krew niema bydź przelana, chybaby tego własna obrona wymagała. Oświadcza posłuszeństwo powszechney konstytucyi połączonych prowincyy Mexyku i wielce zasłużonemu Prezydentowi Rzeczypospolitey, Don Guadalupe Victoria, i że nie złoży póty broni, póki powyższe warunki nie zostaną dopełnione,. Działo się w główney kwaterze woyska oswobodzcego w Perote. Podpisał tę odezwę Santa Anna z 11 officerami.

Kongres zaś wydał następuiącą uchwałę, którą gdy Prezydent Victoria zatwierdził została dnia 17 z. m. ogłoszona: " 1) Jenerał Don Antonio Lopez de Santa Anna ogłoszony iest za wyiętego z pod prawa, ieżeli w oznaczonym od rządu czasie nie złoży broni, przez co darowana mu będzie kara śmierci. 2) Wszyscy naczelnicy i officerowie, którzy oświadczyli się za rewolucyynym planem rzeczonego jenerała, maią bydź podług woyskowych praw sądzonemi, ieżeli w przepisanym czasie nie odstąpią tego jenerała i nie stawią się pod zarządzenie naywyższey władzy. W ostatnim przypadku stawionemi będą przed sąd woyskowy, który uwolni ich od kary śmierci. Jeżeli zaś potrafią okazać przed sądem, iż byli uwiedzionemi, tedy maią przy swoich stopniach pozostać bez żadney o tem wzmianki w ich świadectwach służby. 3) Żołnierze od felfebrów zacząwszy, którzy prześli do buntowników, maią bydź wolnemi od wszelkiey kary, i bez wzmianki w pułkowych xiążkach utrzymanemi będą w służbie, ieżeli w przepisanym czasie poddadzą się rządowi; w przeciwnym razie będą iako zdraycy ukaranemi. 4) Milicyianci i wieśniacy, którzy przyłączyli się do buntowników, ieżeli opuszczą ich w przepisanym czasie, maią zupełnie bydź uwolnionemi od kary i nagany; w przeciwnym razie ulegną surowey karze. 5) Wszyscy, którzy czynnie, ustnie lub napiśmie dobrowolnie wspieraią plany Santa Anna uważanemi są za zdraycców oyczyzny i iako tacy karanemi będą.,,

Kongres udzielił Prezydentowi nadzwyczayną moc i od wszystkich związkowych rządów nadchodzą zapewnienia o wierności względem istnieiącego rządu. Przeciw buntownikom wysłano 5000 ludzi. Uderzenie Santa Anny na Jalapa nie powiodło się. Starał się potem opanować ważne miasto Puente National, ale przez milicyią odparty został. Późniey zaszło ieszcze kilka potyczek, iak się zdaie pomyślnych dla buntowników. Nie wątpią iednak o przytłumieniu buntu, ponieważ publiczne mniemanie iest przeciw niemu.

W mieście naszem poczynione zostały przygotowania do trzymania na wodzy Jorkinosów i do oparcia się każdemu attakowi. Kommodor Porter wysadził z okrętów morskich swoich żołnierzy wraz z działami dla obrony miasta. — W stolicy Mexyku, zkąd mamy doniesienia do 24 z. m. panuie naywiększy zapał. Przeszło 1000 ochotników stanęło pod bronią. Rząd zaciągnął od kupców 300,000 dolarów na 9 miesięcy.

DODATEK DO Nru 101. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA dnia 17 GRUDNIA 1828 ROKU we ŚRODĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Reaumira.

Dzień godzina		Barometr z reduk: na O° R.	Therm: czyli stop. zim i ciepła	Higro metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Grudn:		cali lin:	stopnie	stop:			
	godz. 7	27 10, 359	† 2. 7	94	Połud: Za. słaby	Pochmurno	
	12	,, 10, 634	† 2. 8	93	,, ,,	,, ,,	
13.	3	,, 10, 772	† 2. 3	95	,, ,,	,, ,,	Deszcz.
	9	,, 10, 802	† 1. 6	95	Zachodni słaby	,, ,,	
	7	,, 9, 450	† 1. 6	94	Zachodni mocny	Pochmurno	o go. 9 deszcz.
14.	12	,, 8, 7?3	† 2. 2	95	,, ,,	,, ,,	
	3	,, 8, 850	† 3. 0	92	Połud: Za. słaby	,, ,,	
	9	,, 9, 020	† 1. 3	93	,, ,,	,, ,,	
	7	27 9, 310	† 0. 2	89	Połud: Ws. średni	Pochmurno	
15.	12	,, 9, 652	† 1. 0	87	,, ,,	,, ,,	
	3	,, 9, 687	† 0. 6	85	,, mocny	,, ,,	
	9	,, 10, 460	† 0. 9	88	Północny słaby	,, ,,	

J. K. *Steczkowski*, A. O. A.

— Z *Krakowa.* —

SENAT RZĄDZĄCY

Zawiadomiony, iż pomimo Rozporządzenia Senatu z dnia 3 Lipca r. b. Nr. 2621 Dziennikiem Rządowym Nr. 21 do publiczney wiadomości podanego, ażeby wszyscy Właściciele Dóbr, Posiadłości, lub praw rzeczowych w Gminach Okręgowych: Kościelniki, Mogiła, Modlnica i Balice, tudzież w Gminie II. Mieyskiey, którzy do Hypoteki Gminy właściwey, prawa swe wnieśli, zgłosili się w przeciągu dni trzydziestu, przez siebie lub pełnomocników, do tego Aktu już poprzednio umocowanych, do Biór Kommissyi

Z powodu zaczynaiącey się prenumeraty na Gazetę Krakowską od 1go Stycznia 1829 r. upprasza iey Redakcyia życzących ią trzymać o wczesne się zgłaszanie.

Hypoteczney Nr. 169 przy ulicy Kanonney, przynosząc z sobą Summaryusze, przez rzeczoną Kommissyią podpisane, a to celem odebrania oryginalnych Dokumentów, mała bardzo liczba Właścicieli i Posiadaczy praw rzeczowych do zacytowanego na początku Rozporządzenia zastòsowała się; Senat ponawiaiąc ninieyszym dopiero wzmiankowane Rozporządzenie swoie, ostrzega zarazem strony interessowane, iż wrazie, gdyby która z nich *przed dniem ostatnim Stycznia* 1829 *r.* niezgłosiła się po odebranie w mowie będących Dokumentów, gdzie wypada, w tedy takowe na koszt iey, oceniaiąc papier, odpisanie, i wręczenie po Złp. Cztery, przez Kommissyią Hypoteczną przesłanemi będą. Gdy nadto regulacyia Hypoteki Realności w Gminach I. III. i IV. Miasta Krakowa położonych, iuż ukończoną została; przeto Rozporządzenie ninieysze, iak równie i rygor niem objęty do Właścicieli Realności i praw rzeczowych Gmin dopiero wyszczególnionych rozciąga się. — W Krakowie d. 12 Grudnia 1828.

WODZICKI.

Mieroszewski, Sekr: Jen: Senatu.

Z Bruxelli d. 29 Listopada.

N. Król Jmć przeznaczył pawilon Welgelegen przy Harlem na galeryią dzieł żyiących artystów i na ten cel urządzić rozkazał.

J. K. M. udzielił P. Ternaux z Paryża na 10 lat przywiley na machinę miądlenia lnu i konopi bez moczenia.

Baron Heeckeren poseł nasz przy Dworze Rossyyskim, odiechał wczoray rano do Petersburga.

2ch Angielskich Posłańców stanu przebiegło wczorayszey nocy przez miasto nasze, ieden z Niemiec do Londynu, a drugi z Londynu do Niemiec.

Celnicy i portowi urzędnicy Niderlandscy odebrać mieli rozkaz przetrząsania ścisło ładunków wszystkich okrętów, ponieważ rząd odebrał wiadomość, iż potaiemnie broń iest wywożona.

Magistrat miasta Hagi ostrzega publiczność, aby nie iadła prosto z morza przywiezionych nietuczonych Ostryg, ponieważ często pociągaią za sobą słabości, i zakazał ich sprzedaży. (W Anglii tuczone są przed iedzeniem).

Od brzegów Menu d. 1 Grudnia.

Zniesienie linii celney między Wirtembergiem i Bawaryią ożywiło pomiędzy obiema kraiami handel. Surowych skór z Bawaryi przychodzą znaczne ładunki do Wirtembergskiego kraiu.

Ciało Rossyyskiego Jenerała adjutanta Benkendorfa, któremu Adjutant iego brata Sudienko towarzyszył, przybyło dnia 13go Listopada rano przed wieś Heslach pod Sztuttgardem, a dnia 18 po uroczystem nabożeństwie zostało przy assystencyi i honorach woyskowych w grobie iego małżonki na smentarzu w obecności Posła Rossyyskiego złożone.

J. K. Wysokość Wielkerządca Hanowerski powrócił wczoray w pożądanym stanie zdrowia z Rotenkirchen do Hanoweru. — Poseł Francuzki przy tymże Dworze, Hr. Roger de Caux, powrócił tamże z Paryża.

W Emden wedle dawnego zwyczaiu w wieczór dnia 27 Listopada odprawione zostało dziękczynne nabożeństwo za szczęśliwy powrót wyszłey na połów śledzi flotty. Wyszło tego roku 24 większych i 4 mnieyszych statków przywiozły ogółem 351 ładunków śledzi i 53 beczek ryby Laberdan; cokolwiek mniey od roku zeszłego.

Od granic Tureckich d. 27 Listopada.

Dnia 28 Października przyprowadzono do Stambułu 300 jeńców Rossyyskich. Sułtan zatwierdzić wprawdzie miał zawartą przez

Vicekróla Egipskiego z sprzymierzonemi Mocarstwami umowę względem cofnienia woysk z Egiptu, ale tylko do pewnego czasu. Dnia 6 Listopada zostali przez Sułtana na wygnanie skazanemi Szeich-al-Jslam (Mufty) i dwóch Molow, czego za przyczynę podaią, iż radzili Sułtanowi pokóy. Dnia 12 głoszono w Stambule urzędownie, iż Sułtan posłał Wielkiemu Wezyrowi rozkaz, aby, coby bydź kosztowało odzyskał Warnę.

Z Navarino piszą pod dniem 29 Października: W obozie naszem zachodzi ciągle ieszcze wątpliwość względem postanowień Europeyskich dyplomatyków względem Grecyi. Podług iedney wieści przestać mamy na umocnieniu Międzymorza Koryntskiego, a na ówczas Grecyia składałaby się tylko z Morei, a podług drugiey granice Grecyi rozciągać się maią od odnogi Arta aż do Zeituni, wraz z Negrepontem i wyspami Europeyskiego Archipelagu. W ostatnim przypadku Wódz naczelny (Jenerał Maison) udałby się przez Międzymorze przeciw Atenom, dokąd także pociągnełaby dywizyia Sebastianiego przez Trypolizzę i Argos. Wszystkie iednak te proiekta zależą od postanowienia Posłów, które nie zaraz ieszcze nastąpi. Tu stoi 8my pułk liniiowy: znayduią się tu także administracyia woyskowa i kassa wypłat; obrano to miasto na to, ponieważ naydogodnieyszem iest dla przybywaiących transportów. Przewieziono tu także szpitale; nowe wypadki choroby są iuż nader rzadkie. Miasto było puste gruzami zawalone, które iuż nasi żołnierze poczęści oczyścili. Wódz naczelny obrał na swoie mieszkanie Modon; po iego wyjeździe do Patras, wszedł tam Jenerał Sebastiani z 35 pułkiem. Pułk 27 osadza Koron, która twierdza dziś ieszcze ma bydź Grekom oddana. W tym celu przysłał rząd Grecki Jenerała Nikitas i dwóch officerów Francuzkich w służbie Greckiey będących, to iest naczelnika bataliienu i głównego sztabu taktyków Justin (którzy po wyiezdzie Fabvier zostaią pod dowództwem Pułkownika Heidegger) i Kapitana artyleryi Chambell. Przyiętemi oni zostali nayserdeczniey od swych współziomków. Przybyli także z niemi Portugalski Pułkownik Almeida (który po St. Jean d' Angeli obiął dowództwo nad reguralną jazdą) i Francuzki officer Touret, który od 3 lat służy w Morei. Udzielili oni obszerne i poczęści zaspakaiaiące doniesienia o Grecyi. Nie w wszystkich iednak częściach Grecyi panuie równa nędza. Nieszczęśliwi mieszkańcy, których my dotąd widzieli, wystawiaią wszelako smutny widok: są od głowy do stóp uzbroionemi, sypiaią pod drzewami i żyią kukurudzą. Daley mieszka ludność pod dachami. — Dziś więc powiewać ma Grecka chorągiew na wałach Koronu. Nikitas wchodzi tam z 200 ludzi nieregularnego woyska, a niezadługo nadciągną taktycy; Justin będzie dowódcą placu, a Chambell artyleryi. Grecy nieposiadaią się z radości; sądzili bowiem, iż otrzymaią innych zwierzchników; ale oddanie im twierdzy z znacznemi zapasami i żywności i potrzeb woiennych, przekonało ich o wspaniałomyślności Francuzów. — W porcie tuteyszym stoi tylko ieszcze ieden liniiowy okręt miasto Marseliia, 2 brygi i około 60 przewozowych statków. Niewiemy iednak nic o położeniu Rossyyskich i Angielskich okrętów, które znaydowały się przed Patras lub Kandyią.

Ułożenie tey Loteryi zdaie się dla grających korzystnieysze, iak dotychczasowych tego rodzaiu Loteryy, albowiem przy niewielkiey stawce, nie obeymuie obecna przedaynych losów iak 106,000, z których 10,182 iest treferów, tak, iż prawie dziesiąty los wygrywa.

Główne Trefery tey Loteryi są:

Państwo Sawenstein i do tego należąca wieś Schöneich, lub gdyby wygrywaiący przekładał, w gotowiźnie ZR. 200,000 w W.W.

Dwa Domy Nr. 4 i 5 z ogrodami w Lublinie, lub w gotowiźnie . — 25,000 — —

Oprócz tych Głównych są:

Trefery pieniężne po ZR. 20,000. 5000. 4000. 3000. 2000. 1000. 500. 250 i t. d. tak iż naymnieyszy z treferów wyciągniętych wynosi ZR. 20 w W. W.

Kupuiący 10 losów dostarczony mieć będzie ieden freylos, które freylosy oprócz wyłącznego dla siebie wyposarzenia graią na wszystkie trefery bez wyiątku.

Losów po ZR. 10 w W. W. i planów z obszernem opisaniem dostać można przy głównym Rynku pod Jaszczurkami pod L. 18 w handlu *M. Wentzl*,

który przy tey okazyi ponawia uwiadomienie o będącym u niego składzie Szkła stołowego i różnego innego tak gładkiego iak rzniętego i brylantowanego, polecaiąc się łaskawey pamięci Prześwietney Publiczności.

Dnia 15 *i* 16 *Grudnia* 1828 *r.*

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1.		2.		3.		4.	
	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.
— Pszenicy	25	—	21	—	18	15	18	—
— Żyta	11	15	11	—	10	—	9	15
— Jęczmienia	10	—	9	—	8	15	—	—
— Grochu	14	—	13	—	12	—	—	—
— Owsa	5	6	5	—	4	24	—	—
— Jagieł	19	—	18	—	16	—	—	—
— Rzepaku	28	—	24	—	—	—	—	—

W Gdańsku d. 1 Grudnia.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenicy	od	Złp.	1440	do	1550.
Żyta	—	—	510	—	540.
Jęczmienia	—	—	420	—	480.
Owsa	—	—	260	—	300.
Grochu	—	—	668	—	690.

LOTERYIA KRAIOWA.

W 325 Ciągnieniu dnia 17go Grudnia 1828 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następuiące:

70. 30. 16. 89. 58.

Przyszłe 326 Ciągnienie dnia 24go Grudnia 1828 r. przypada.

DONIESIENIA.

Z mocy polecenia Wysokiego Trybunału z dnia 11 Grudnia 1828 r. do Nru 4631 wyszłego, rozpocznie się sprzedaż przez publiczną Licytacyią różnych ruchomości, iako to: sreber, książek, obiciów, sukien, bielizny, i t. p. Inwentarzem po niegdy JO. Xięciu Kazimierzu Czartoryskim sporządzonym obiętych w dniu Dwudziestym Dziewiątym o godzinie 9tey rano r. b. i w następne dni; na którą chęć licytowania maiących zaprasza.

W Krakowie dnia 15 Grudnia 1828 r. Ignacy *Ostaszewski*, Not.

W dniu 23 Grudnia 1828 r. o godzinie 10 ranney, w Krakowie w gmachu Sukiennicach, w drodze exekucyi Sądowey odbędzie się publiczna Licytacyia, iako to: futra lisiego, płótna, zegaru stołowego fabryki Wiedeńskiey, zegarów ściennych, prassy, pieca żelaznego; w tymże samym dniu o godzinie 12 południowey, w Krakowie przy ulicy Mikołayskiey w domu pod L. 628 wydzierżawionym będzie sklepik na lat dwa od 1go Stycznia 1829 do ostatniego Grudnia 1830 roku. Chęć zatem licytować maiących, podpisany zaopatrzonych w gotowiznę na czas i mieysce oznaczone zaprasza.

W Krakowie dnia 15 Grudnia 1828 r. Teodor *Jaworski*, Kom: Sąd.

W dniu 19 i 30 b. m. i r. w godzinach rannych, w Krakowie w Sukiennicach, odbędzie się sprzedaż przez Licytacyią ruchomości, iako to: kanap, krzesełek, komody, łóżek, landszaftów, stolików, szaf, praski, skrzyni, kożucha, kapoty, kapelusza, obrazów, i t. p. za gotowe pieniądze.

W Krakowie dnia 16 Grudnia 1828 r. Józef *Słodkowski*, Kom: Sąd.